

Celem ich jest dowieść, że wojska usilną pracą zdobyły sobie w czasie pokoju wszystko to, co im się m. że przydać w wojnie. Aby dać możność jak najlepszego rozwinięcia zdolności i zabiegów fachowych, pozostawia się w armii austro-węgier-

Miejszem tegorocznych manewrów cesarskich była okolica Cieszyna, pomiędzy prusko-śląską granicą, a pasmem gór Jabłonkowskich. Jest to pas szeroki na blisko 30 kilometrów, sięgający na wschód aż do Bielska, na zachód zaś aż do Mi-

Lepszego pola do manewrów taktycznych nie można sobie życzyć. Dostarczyło ono więc podstatkiem sposobności do pouczających ćwiczeń taktycznych, tak potrzebnych przywódcom zarówno wyższego jak i niższego rzędu. I to jest właśnie głównym zadaniem manewrów. Prosty żołnierz składa w nich tylko próbę swej wytrzymałości, swej wprawy w używaniu broni, swej dyscypliny. Dla oficera natomiast są one uzupełnieniem zawodowego wykształcenia, dostarczając mu pola do praktycznego zastosowania teoretycznych wiadomości.

Manewry śląskie wprowadziły po raz pierwszy niejedno z tego, czego nauczono się dzięki doświadczeniom wojny rosyjsko-japońskiej. Wypróbowane na nich zostały nowe uniformy barwy „khaki“, utrudniające rozpoznanie wojsk w oddali i korpus samochodowy. Wprowadzenie tego korpusu jest innowacją rzeczywiście doniosłą, wiadomo bowiem, jak wiele zależy w wojnie na szybkiej obsłudze informacyjnej.

Na manewry te przybył we czwartek cesarz Franciszek Józef, który stanął kwaterą w Cieszynie, w zamku arcyksięcia Fryderyka. Na dworcu powitali cesarza burmistrz i zastępca burmistrza miasta Cieszyna w języku niemieckim. I tam odrazu zaznaczył się terror, jaki rozciągają Niemcy nad polską ludnością Śląska. Autonomiczne i rządowe władze śląskie nie dopuściły ani jednego Polaka do udziału w powitaniu monarchy. Udział ten zaznaczył się jedynie przez to, że w orszaku powitalnym znajdowała się również grupka dzieci pol-

skich w polskich strojach narodowych, a jedna z dziewczątek wręczyła monarsze bukiet ze zbożowych kłosów i kwiecia polnego. Zaraz na drugi dzień pojawiły się z tej przyczyny ostre



Fot. dla „Now. Illustrowanych“ aparatem redakcyjnym Wilhelm Fuchs.

Manewry cesarskie na Śląsku: Cesarz Franciszek Józef, jadący na koniu, na czele dostojników wojskowych, kierujących akcją wojsk na terenie manewrów za Cieszynem.

skiej zupełną obu stronom przeciwnym swobodę, choćby to doprowadzić miało do wyników, różnych od obrazu, jaki z góry nakreśliło sobie naczelne kierownictwo manewrów.

stka. Pod względem taktycznym przestrzeń ta, skutkiem górzystości, daje dobre stanowiska, zaś skutkiem krytego terenu pomyślne warunki dla rozwinięcia i walki wszystkich rodzajów broni.



Fot. specjalnie dla „Now. Illustr.“ aparatem redakcyjnym W. Fuchs.

Manewry cesarskie na Śląsku: Przybycie cesarza Franciszka Józefa I. na dworzec cieszyński; w drzwiach widać monarchę, zdążającego ku czekającemu przed dworcem powozowi.